

**Filia w Przyworach**

**05.03.2019 r. – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki**

**Temat spotkania: Zaufanie**

**Dzień Kobiet**

**Spotkanie odbyło się w Restauracji „Rumcajs” w Przyworach.**

**Zaproszeni goście: Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Tarnowie Opolskim  
Monika Silarska oraz radna wsi Przywory Ewa Szymik.**

**Omawiana książka: Michalik – Jaworska Katarzyna – „Pomyślę o tym jutro”**

**Marta ma trzydzieści lat i pracuje w szpitalu jako pielęgniarka na dziecięcym oddziale kardiologicznym. Nie każdy by się takiej pracy podjął, ale ona oddaje się jej całkowicie. Bierze nawet nadgodziny, aby być z tymi dziećmi jak najdłużej, bo do wielu nikt już nie przychodzi. I choć ze swoich obowiązków wywiązuje się znakomicie, to nie zdarza jej się usłyszeć pochwał od przełożonej, lekarzy ani rodziców chorujących dzieci. Wręcz przeciwnie. To na niej wyładowują swoją złość i obarczają winą, gdy stan zdrowia**

**się pogarsza lub gdy mały pacjent umiera. Czasem trudno się jej po tym pozbierać ale nie pokazuje tego po sobie. Nie chce też szukać innej pracy**

**. Bo kiedy zajmuje się tymi nieuleczalnie chorymi dziećmi i zobaczy w ich oczach radość a na twarzach uśmiech, to jest dla niej największa zapłata. Kobieta patrząc na te maluchy, często zostawione same sobie, zastanawia się jak ona by postąpiła będąc matką. Czy dałaby radę poświęcić każdą sekundę swojego życia, dzień i noc siedzieć przy łóżku chorego dziecka**

**wierząc w umiejętności lekarzy i osiągnięcia współczesnej medycyny? Czy przekraczając próg szpitala zastanawiałaby się czy zobaczy swoją latorośl jeszcze żywą? Jak zareagowałby jej mąż, gdyby się okazało, że dziecko ma problemy zdrowotne? Wierzy, że by ją wspierał. Przecież często jej powtarzał, że jest ona dla niego powietrzem, bez którego nie mógłby żyć. Bardzo się kochają i obydwójce chcą mieć potomka. Co prawda już kilka razy zachodziła w ciążę lecz nigdy nie udało się jej donosić. Marta nawet w snach nie przypuszczała, że kiedykolwiek usłyszy od Marcina takie słowa „Nie można tak żyć (...) Rodzina, to mąż, żona i dziecko, a my jesteśmy jakimś sztucznym tworem (...) Zawsze marzyłem o dziecku, wiesz o tym. Daj zatem szansę mi... Zasłużyłem na nią.” A potem się spakował i wyprowadził, a po jakimś czasie dostała pozew rozwodowy. Tego się po nim nie spodziewała. Najpierw był szok, niedowierzanie, później próba rozmowy. Nic to nie dało. Ile można siedzieć w pokoju, płakać i przeżywać na nowo tamto wydarzenie? Długo, bardzo długo. Ale to do niczego nie prowadzi. Trzeba to przetrwać i zacząć żyć na nowo. Przecież na świecie istnieją i inni mężczyźni. Na przykład taki Robert, który z dnia na dzień okazuje się coraz bardziej interesującą osobą.**

**Czy to szansa na nową miłość i nowy związek? Czy poraniona bohaterka odważy się ponownie zaufać? Zapraszam do lektury książki "Pomyślę o tym jutro". Finał zaskoczy niejednego czytelnika.**

**Udział wzięło 25 osób**

**Sponsorem kolacji z okazji Dnia Kobiet była Pani Dorota Żur raz jeszcze dziękujemy.**

